

03.06.2017

Rzym, Circo Massimo

### Słowa Papieża Franciszka

W pierwszym rozdziale Dziejów Apostolskich czytamy, że Jezus ukazywał się swoim uczniom i prosił ich aby nie oddalali się z Jeruzolimy ale oczekiwali Obietnicy Ojca, jaką jest Duch Święty: **A podczas wspólnego posiłku kazał im nie odchodzić z Jeruzolimy, ale oczekiwać obietnicy Ojca: «Słyszeliście o niej ode Mnie - [mówił] - Jan chrzczył wodą, ale wy wkrótce zostaniecie ochrzczeni Duchem Świętym». /Dz1,4-5/**

Podczas zesłania Ducha Świętego, znajdowali się wszyscy na tym samym miejscu. Z nieba przybył wiatr, który w sposób niezwykły wypełnił cały dom w którym się znajdowali. Pojawiły się języki ognia, podzieliły się i spoczęły nad każdym z nich. Wszyscy zostali napełnieni Duchem Świętym i zaczęli mówić w językach w sposób taki w jaki Duch pozwalał im mówić. I to jest tekst, to jest fragment Dziejów Apostolskich, a my dziś jesteśmy tutaj, razem, nie w zamknięciu ale pod gołym niebem i nie boimy się. Z sercami otwartymi na obietnicę Ojca gromadzimy się tu my wszyscy wierzący. Wszyscy, którzy wyznajemy, że Jezus Chrystus jest Panem!

Wielu z Was przybyło z różnych części świata i to Duch Święty nas tu zjednoczył, aby budować więzi przyjaźni braterskiej między nami. Zachęca nas do tego i dodaje nam odwagi w stronę jedności dla misji, dla ewangelizacji! Nie gromadzi nas po to abyśmy byli zamknięci, ale dla misji, dla głoszenia, że Jezus Chrystus jest Panem. Ażebyśmy razem głosili miłość Ojca do wszystkich Jego dzieci. Ażeby nieść wszystkim ludziom wiadomość, że pokój jest możliwy. Nie jest proste w dzisiejszych czasach pokazywanie światu, że pokój jest możliwy. Ale w Imię Jezusa Chrystusa, naszym świadectwem jesteśmy w stanie to pokazać.

Możliwe jest, że my którzy trwamy w pokoju między nami, gdy zobaczymy różnice, zaczniemy wojnę i tego pokoju już nie będzie. Ale taki pokój jest możliwy między nami, między naszymi wyznaniem, bo Jezus jest Panem. Pokój i jedność są możliwe na drodze ewangelizacji. Możemy pokazywać, że są różnice, ale pragniemy pomimo nich być jednością. Jednością w różnorodności pojednanej! To jest to słowo o którym nie możecie zapomnieć i mówcie o nim wszystkim: RÓŻNORODNOŚĆ POJEDNANA!

Jesteśmy tutaj i jest nas tak wielu zjednoczonych tu razem, aby się modlić o Ducha Świętego dla każdego z nas, ażeby budować drogi i miasta Pana. W Dziejach Apostolskich jest napisane: **Przebywali wtedy w Jeruzolimie pobożni Żydzi ze wszystkich narodów pod słońcem. Kiedy więc powstał ów szum, zbiegli się tłumnie i zdumieli, bo każdy słyszał, jak przemawiali w jego własnym języku. (...) «Jakżeż więc każdy z nas słyszy swój własny język ojczysty? -Partowie i Medowie, i Elamici, i mieszkańcy Mezopotamii, Judei oraz Kapadocji, Pontu i Azji, Frygii oraz Pamfilii, Egiptu i tych części Libii, które leżą blisko Cyreny, i przybysze z Rzymu, Żydzi oraz prozelici, Kreteńczycy i Arabowie - słyszymy ich głoszących w naszych językach wielkie dzieła Boże». Zdumiewali się wszyscy i nie wiedzieli, co myśleć: «Co ma znaczyć?» - mówili jeden do drugiego. /Dz2,5-12/** Mówimy różnymi językami, ale Duch Święty pozwala nam zrozumieć przesłanie Zmartwychwstania w swoim własnym języku. Jesteśmy zjednoczeni, wszyscy wierzący, bo chcemy aby Duch Święty czynił nadal swoje dzieło w Kościele, to dzieło, które rozpoczął 50 lat temu.

Początek dzieła to wzięło nie z instytucji, organizacji, ale z wielkiego strumienia łaski i daru Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej. To dzieło, które zrodziło się w ekumenizmie, bo Duch Święty jest twórcą jedności. To On tworzy jedność, On daje inspirację aby tak było. Ważne abyśmy czytali dzieła Kardynała Suenesa na temat tego. Przyjście Ducha świętego przekształca ludzi załęczonych, zamkniętych w strachu i zachęca ich, daje im odwagę, aby byli świadkami Chrystusa. Piotr, który trzy razy zaparł się Chrystusa, podczas zesłania Ducha Świętego przemawia z odwagą i pewnością

wyznaje wiarę w Jezusa Chrystusa i to jest wyznanie każdego chrześcijanina. Mówi, że Jezus Chrystus, ten którego ukrzyżowali jest Panem!

Dalej jest napisane, że wszyscy wierzący byli razem i mieli wszystko wspólne i dzielili się tym co mieli z każdym, tym co mieli według potrzeb różnych osób. Sprzedawano różne rzeczy, pomagano ubogim, rozdzielali każdemu według jego potrzeb, każdego dnia dawano chleb potrzebującym aby uwielbiać Boga. Duch Święty ich inspirował. Bardzo lubię rozważać moment gdy anioł powiedział Filipowi by udał się na drogę do Gazy i tam spotkał ministra ekonomii królowej Etiopii. To Duch Święty go pchnął, zainspirował aby szedł, głosił i uwielbiał Pana.

Dziś wybraliśmy to miejsce na spotkanie. Miejsce gdzie ginęło tak wielu chrześcijan, bo i obecnie na świecie tak wielu ich ginie. Nikt nie pyta czy są luteranami, kalwinami, pytają: jesteś Chrześcijaninem? Dziś jest jeszcze gorzej niż w czasach pierwszych chrześcijan i to jest EKUMENIZM KRWI- jednoczy nas świadectwo wyznawanej wiary i naszych męczenników. W różnych miejscach świata krew chrześcijan pokrywa ziemię. Dziś potrzeba wezwania do jedności bardziej niż kiedykolwiek. I jest to dzieło Ducha Świętego. Wzywa nas abyśmy szli razem, abyśmy pracowali razem. Abyśmy kochali siebie i abyśmy razem szukali jedności w drodze. Duch Święty chce naszej wspólnej drogi.

50 lat odnowy jest strumieniem łaski Ducha Świętego. Dlaczego jest to „strumień łaski”? Ponieważ nie ma żadnego założyciela, statutu, ani niczego innego. Ten strumień łaski został zrodzony z Ducha Świętego. Są to dzieła ludzkie prowadzone przez Ducha i z Jego darami i charyzmatami. Pamiętajcie, że jest to strumień, a strumienia nie można zatrzymać i nie można zamknąć Ducha Świętego w żadnej skrzynce, w żadnym skostnieniu w żadnych dokumentach.

50 lat minęło- to moment w życiu, który jest dany po to, aby się zatrzymać i uczynić pewną refleksję. To połowa życia. To moment, aby iść dalej z większą siłą, ażeby kurz który osiadł otrząść i iść za tym co otrzymaliśmy. Aby stanąć przed wyzwaniem w zgodzie, w ufności Duchowi Świętemu.

Zesłanie Ducha Świętego sprawiło, że narodził się Kościół i Duch Święty został obiecany nam przez Ojca, przez Jezusa Chrystusa jako ten, który czyni Kościół czyli jedyną Oblubienicę Pana. To dar najcenniejszy, który my wszyscy otrzymaliśmy przez chrzest. Więc Duch Święty kieruje nas na drogę nawrócenia i kieruje całym światem chrześcijańskim i to On jest tym, dla którego Katolicka Odnowa Charyzmatyczna jest na nowo uprzywilejowana i jest strumieniem, drogą prowadzącą w stronę jedności. Dzięki Duchowi Świętemu jest ona dostępna dla każdego, dla całego Kościoła, nie tylko dla wybranych, a my wszyscy jesteśmy sługami tego strumienia łaski.

Jesteśmy razem w tym doświadczeniu. Razem w Kościele i w wychwalaniu Pana. Wychwalajmy Pana bo modlitwa uwielbienia jest modlitwą rozpoznania tego strumienia Miłości Pana. Być może komuś z nas ten sposób modlitwy nie odpowiada, nie podoba się, ale to on w sposób pełny według tradycji biblijnej nas jednoczy i zbawia nas.

Proszę Was, abyście nigdy nie wstydzieli się wychwalania Pana przed innymi osobami, tak jak czynił to Król Dawid tańczący przed Arką Przymierza. Nie poniżajcie też nikogo kto chce wychwalać Pana. Wychwalajcie, świętujcie w radości. Radość to jest owoc obecności Ducha Świętego. Chrześcijanin, który doświadcza radości w swoim sercu, to nie jest ktoś kto nie funkcjonuje, nie jest w akcji. Bo radość głoszenia dobrej nowiny sprawia, że nie jesteśmy spokojni. Jezus w synagodze czytał fragment Izajasza: **Duch Święty, Duch Pana Duch Pana Boga nade mną, bo Pan mnie namaścił. Posłał mnie, by głosić dobrą nowinę ubogim, by opatrywać rany serc złamanych, by zapowiadać wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; aby obwieszczać rok łaski Pańskiej, i dzień pomsty naszego Boga; aby pocieszać wszystkich zasmuconych, <by rozweselić płaczących na Syjonie>, aby im wieniec dać zamiast popiołu, olejek radości**

***zamiast szaty smutku, pieśń chwały zamiast zgnębienia na duchu”/Iz62,1-3/.*** To jest to samo wezwanie na dziś, nie zapominajcie o tym, to ciągle ta sama wiadomość dla nas.

III dokument z Malines, napisany przez Kardynała Suenesa jest jasny, mówi, że Odnowa Charyzmatyczna jest dla służby człowiekowi. Są trzy rzeczy nieustannie zjednoczone: Chrzest w Duchu Świętym, modlitwa uwielbienia i służba drugiemu człowiekowi- te trzy rzeczywistości są zjednoczone. Mogę wychwalać Pana w sposób głęboki, ale jeżeli nie pomagam najbardziej potrzebującym to to nie wystarczy.

Życzę Wam czasu refleksji, aby powrócić do pierwszego czasu Apostołów tak aby wszystkie rzeczy zostały przypomniane. Aby Duch Święty mógł tchnąć gdzie chce i jak chce.

Aby jedność i służba dla ludzkości była Dziełem Ducha Świętego. Żeby to wszystko stało się rzeczywistością. Ja czynię wszystko nowe mówi Pan.

Dziękuję Odnowie charyzmatycznej za to wszystko co dla Kościołowi przez te 50 lat! Kościół liczy na Was. Na wasza wierność słowu, dyspozycyjność w służbie, na Wasze świadectwo życia przemienionego przez Ducha Świętego. Dzielcie się tym wszystkim w Kościele przez chrzest w Duchu Świętym. Wychwalajcie Pana nieustannie bez zmęczenia idźcie razem jako chrześcijanie różnych kościołów, wspólnot chrześcijańskich. Zjednoczeni w modlitwie, relacji i służbie tym najbardziej potrzebującym. Tego oczekuje się od kościoła, od Papieża, od Was- od Odnowy Charyzmatycznej